GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczaynym papierze złp. 12, na francuzkim złp. 15.

N^ER 100.

Pojedynczy numer na zwyczaynym papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 26 PAŹDZIERNIKA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr na O° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
25.	7	27 10, 079	+ 5. 2	100	Półn: za słaby	pochmurno	o g. 8 deszcz.
	12	„ 9, 836	+ 9 8	85	„ „	„ „	
	3	„ 9, 376	+ 8. 0	82	„ „	„ „	
	9	„ 7, 816	+ 6. 4	79		„ „	

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Paryż 11 *Października.* — Następca tronu xiążę Orleans, niechce zasiadać w izbie parów podczas kiedy takowa zamieni się w sąd naywyższy przeciwko czterem exministrom. — Podług urzędowych wiadomości z Algieru pod d. 26 września, Jenerał Clauzel w bardzo dobrych znayduje się stosunkach z Arabami. Porządek i ufność, wszędy są przywrócone. Dziennik *Temps* utrzymuje, że gdy xiążę Raguzy przysięgę na wierność złożył, ma prawo zająć swe mieysce w izbie parów i u leżyć do sądu naywyższego przeciw byłym ministrom.— Dzienniki angielskie donoszą, że w krótce mają wyjść na widok *Poezye Rotszylda i kompanii.* Jest to oczywiście parodya z tego bogateg Krezusa, który codzień z dukatów układa wiersze i o takich wierszach dzień i noc, tylko myśli; — i dla tego obok tytułu poety, osmego mędrca świata należy mu indygenat.

Przy otwarciu onegdayszego posiedzenia izby deputowanych, trzey deputowani złożyli 19,000 fr. na biórze, dla ranionych Paryżan z różnych miast nadesłane.

Moguncya 7 *Października.*— Przed kilku dniami mały chłopiec uliczny, napełnił trwogą całe miasto nasze! Przechodząc koło urzędu celnego, krzyknął na urzędników tamteyszych: "*Zamykaycie czemprędzey wasze kancellarye, bo oni za pół godziny póydą!...* Allarm powstał ogromny, chłopiec uciekł... i niezaraz mógł bydź schwytanym. Tymczasem doniesiono o tym wypadku władzom, przez co nawet widowisko w teatrze doznało zamieszania.— Później chłopiec sam się przyznał, że tylko sobie żart zrobił.! (*Gazeta Wrocławska.*)

Arnheim 12 *Września.* — Nadeszła tu wiadomość, że całe duchowieństwo belgijskie, ofiarowało się królowi pomagać w usiłowaniach do przywrócenia w tym kraju spokoyności.

Lizbona 26 *Września.* — Uwięzienia trwają tu ciągle. Codziennie przybywają tu gońcy z Hiszpanii; ostatni miał przywieźć

bardzo ważne depesze, tey osnowy: iż rząd hiszpański niemoże obiecywać żadney pomocy tuteyszemu dworowi, na przypadek ogólnego powstania.— Pieniądze papierowe trzymają się tu zaledwo w 1/3 wartości.— Rozchodzą się atoli znowu pogłoski o amnestyi, o uznaniu Don Miguela przez Anglią, i zmianie ministerstwa. Niezawodną jest rzeczą, iż Don Miguel przesłał swemu ajentowi w Paryżu list wierzytelny z uznaniem nowego rządu we Francyi; krok ten doradziła mu Hiszpania.

Antwerpia 12 *Października.*— Przednie straże woyska naszego w Compenhout, są ciągle napastowane przez rokoszan, których ustawicznie atoli odpędzają. Małe tę najazdy, niemają nic innego na widokn, jak tylko pewnie zamiar, przekonania się o naszey sile. — Margrabia Culhat, któremu powierzoną jest obrona Bruxelli, przybył tu wczoray jako parlamentarz do xięcia Oranii. Xiążę Kozłowski (*) towarzyszył mu. Cel jego poselstwa niewiadomy. — Wielkie zachodzi podobieństwo, że wszystko w zgodnym zakończy się sposobie.

Gandawa 10 *Października.* — Wczoray przejechał tędy z Bruxelli (znany wygnaniec) P. Bartels. Rzecz trudna do pojęcia, dla czego rząd tymczasowy odmówił wsparcia dla 200 ochotników przez niego dostawionych? Osoby, które ztąd wysłane były do xięcia Oranii do Antwerpii, przedstawiały mu, aby raczył woysku holenderskiemu kazać ustąpić z Belgijów, i zechciał porozumieć się z rządem tymczasowym w Bruxelli, który niebawem przez kongress narodowy zasiąpionym zostanie.

Bruxella 11 *Października.*—Kommissya do ułożenia projektu konstytucyi, rozpoczęła już swe obrady w pałacu stanów jeneralnych.

Jenerałowie Nypels i Melinet uczynili do dam wezwanie, aby raczyły zająć się naymocniey szyciem worków na piasek, których do 3000 potrzeba do szańcowania miasta. — Rząd tymczasowy, wydaje ciągle rozmaite postanowienia. — Wszelkie wyroki i publiczne czynności, wychodzić mają z takim napisem: *W imieniu ludu belgiyskiego, Rząd tymczasowy Belgow, każdemu komu o tem wiedzieć należy i t. d.*

Leodyum 12 *Października.* — Tey chwili rozchodzi się tu bardzo ważna pogłoska. Mówią, że dwa wielkie mocarstwa europeyskie, to jest Francya i Anglia chcą się wdać do spraw niderlandzkich.

Londyn 12 *Października.* — Kuryer wczorayszy zawiera następujący artykuł: "Z Paryża odebraliśmy następującą wiadomość, mającą związek z sprawami niderlandzkiemi. „ " P. Ganebien, którego tymczasowy rząd bruxelski wysłał do Paryża z upoważnieniem do zawarcia przymierza z Francyą, rozmawiał z ministrem spraw zagranicznych i innemi, ale propozycya jego wcale nie została przyjętą. Odpowiedziano mu: "że lubo rząd francuzki pragnie z Belgijami zostawać w przyjacielskich stosunkach, niemoże jednak odsiąpić od głównego punktu utrzymania w Europie powszechnego pokoju, a ten byłby naruszony, gdyby Belgije albo do Francyi, albo pod iey protekcyą wzięte zostały.„ — "Rząd francuzki objawił zatem szczerość swych uczuciów i usprawiedliwił nasze w tey mierze po nim oczekiwanie. „ — Po tak spełzłém poselstwie P. Genebien, *rząd tymczasowy bruxelski ogłosił belgije krajem niepodległym.* Zachodzi teraz ważne pytanie, pod iakiem naczelnictwem kray ten zostawać będzie? Przeszko-

---

(*) Patrz wczorayszy artykuł z Bruxelli. P.R.

dy, któreby względem tey niepodległości z inney strony zayść mogły, nie są, jak rozumiemy tego rodzaiu, ażeby w rozstrzygnieniu tego pytania wielką trudność stanowić mogły.,,

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Amsterdam 8 *Października.* — Posiadacze papierów publicznych byli narażeni na niemałe straty, kt re w ostatnich czasach z przyczyny znacznego zniżenia się kursu wszelkich papierow, ponieść musieli. Lecz w dniu dzisieyszym kurs ich nieco się podniosł.

Niektòre mieysca obronne w kraju naszym rząd stara się zaopatrzyć w zapasy zboza.

Na wszelkie wexle mało było kupujących. Srebro jest bardzo rzadkie, nawet do eskontowania na 6 %.

Cena zboża coraz bardziéy się podnosi.

Hamburg 15 *Października.* — Dosyć jest wiele u nas srebra do eskontowania na 4 %. Srebro czyste ofiarowano było po 27. 10. Złoto tylko po 103 1/2 jest kupowané.

Cena żyta podniosła się 3-5 tal. na łaszcie; podobnież jęczmień i owies podrożał, mało iednak było kupujących.

Berlin 17 *Października.* Na giełdzie dzisieyszéy, małe bardzo odbywały się interessa w papierach publicznych. Obligacye anglo-rossyiskie stały po 98-87 3/4. Polskie udziałowe po 55-54 1/2. Staats schould-scheine po 92 1/2 1/4. O innych zaś papierach wzmianki nie było.

Gdańsk 18 *Października.* — Targ nasz zbozowy niedoznał żadnéy wyraźnéy zmiany, pomimo zredukowanego cła od zboża w Hollandyi. Żyto niezbyt jest pokupowane; i dzisiay wyżey nad 240 zł. płaconém nie było.

Kurs wexlòw w lepszym cokolwiek jest stanie. — Na Londyn w początku po 195 w końcu po 196 były płacone. Na Hamburg na termin 10 tygodniowy po 43 1/2 3/4. Na Amsterdam na termin 70 dni po 96 1/2 i 97 Na Berlin na termin 2 mies. płacono po 98, a po 99 na krotki termin ofiarowano. Na Paryż nie kupowano wcale. Na Warszawę na krotki termin ofiarowane po 99, a płacone po 98 1/2.

LITERATURA i POEZYA.

Dumy Polskie.

5.

Leszek Zdrayca.

Dokądże dokąd tak chyżo gonią
Ten jeździec czarny i tamci w bieli?
Nieobciążyli ramienia bronią
Która pociski wszelkie odstrzeli,
Dłoni żelazem niezatrudnili
Oczy ku jedney stronie zwrócili,
A myśl tam pewnie szybsza od wźroku,
Kilkakroć pierwey skrążyła....
Jak gwałtownego szybę potoku,
Rumaki piana okryła....
Ho... gonią... a wiatr rozwija,
Raz po raz jak w polu kłosy,
Grzywy rumaków i jeżdców włosy,
I pot i kurze wypija....
Dążą do mety, kto pierwszy stanie,
Temu xiążęca korona
Losu wyrokiem wraz się dostanie,
Wolą narodu będzie włożona....
Biały dopędza... biały wiart siecze)
W białey białego źrenicy,
Skrzy się ogień błyskawicy,
Lecz z kopyt konia krew ciecze.
Tuż za nim drugi... i ten wiatr siecze,
I w tego białey źrenicy
Skrzy się ogień błyskawicy,
Lecz z kopyt konia krew ciecze.
Czarny... tak czarny... stanął u mety.
Całe ludu szemrze grono;

Nie jego sobie życzono.—
W oku ma ogień komety.
Zmarszczone czoło... rysy gniewliwe,
Piekielny uśmiech na twarzy,
Jak u zdraycòw lub zbrodniarzy.
Gdy pełnić mają, czyny niegodziwe...!!!

Tylko do czasu, człek człeka zwodzi,
Odarty z władczego znaku,
Za to że zdradą na rządy godzi,
Umiera Leszek... na baku;
I tak pokazał nieszczęsny goniec,
Jaki zdrad koniec.

DONIESIENIA.

Stósownie do reskryptu Senatu Rządzącego z d. 6 października 1830 r. do Nru 5767 podaje się do publiczney wiadomości iż d. 15 listopada b r. o godzinie 9 z rana odbędzie się w biórze Komitetu Kuratoryi jeneralney, przy ulicy Grodkiey pod L. 118 położonym, Licytacya in minus na dostawę żywności dla osób w szpitalu Kliniki Akademickiey zostających. Chęć licytowania mający, zechcą się stawić w dniu i mieyscu wyżey oznaczoném, zaopatrzywszy się w kaucyą złp. 500. W Krakowie dnia 14 października 1830 r. Z polecenia

Sekretarz Komitetu Kuratoryi, Brzuchalski.

Pisarz aktowy publiczny W. M. K. z okręgiem, zawiadomia publiczność życzącą nabycia. iż w dniu 3 listopada r b sreber, kosztowności, stolarszczyzny, sukien, bielizny i t. p. inwentarzem objętych, na mocy reskryptu do Nru 3494 przez Trybunał wydanego, po Berli Neybergo na Kazimierzu w domu 107 o godzinie 9 rano odbywać się będzie i w następne dni.

W Krakowie d 25 października 1830 r. *Ignacy Ostaszewski.*

KASZTANY DZIKIE, drzewka 5 i 6letnie proste z pięknemi koronami na przesadzenie właśnie teraz nayzdatnieysze, są do sprzedania w znaczney ilości za umiarkowaną cenę, we wsi Przemykowie w krol: pols: województwie krakowskiem nad Wisłą niedaleko miasteczka Koszyc.

Nro 4370. *Dyrekcyia główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Stósownie do art: 124 prawa seymowego o Towarzystwie Kredytowym Ziemskim, ogłasza, iż listy zastawne sztuk 50 lit. E. Nro 141,842. 141,843. 141,844. 141,845. 141,846. 141,847 141,848. 141,849. 141,850. 141,851. 141,852. 141,853. 141,854. 141,855. 141,856. 141,857. 141,858. 141,859. 141,860. 141,861. 141 862. 141,863. 141,864. 141,865. 141,866. 141,867. 141,868. 141,869. 141,870. 141.871. 141.872. 141,873. 141,874. 141,875. 141.876. 141,877. 141,878. 141,879. 141,880. 141.881. 141,882. 141,883. 142.511. 142,512. 142,513. 142,514. 142,515. 142,516. 142,517 i 142,518 wraz z 6 kuponami Maryana Cissowskiego własne, przy pożarze w miesiacu Maju r. b. wydarzonym we wsi Długiem w powiecie i obwodzie Lipnowskim Województwie Płockim położoney, miały spalić się, i dla tego właściciel ich zaniósł żądanie do Dyrekcyi Główney o wygotowanie dla niego duplikatów, wzywa się więc wszystkich którzyby do własności wspomnionych listów prawa iakowe rościli, aby z takowemi do Dyrekcyi Główney w Warszawie w przeciągu roku iednego od dnia 29 Września r b. iako daty pierwszego ogłoszenia niez wodnie zgłosili się, inaczey rzeczone listy zastawne umorzonemi, a na ich mieysce duplikaty wydanemi zostaną.

W Warszawie dnia 15 Lipca 1830 roku.

Senator Wojewoda Prezes (podp.) *Miączyński.*

Pisarz Dyrekcyi (podp.) *Drewnowski.*